

Sygn. akt II Ca 255/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Konecka-Misztal

(delegowana)

Protokolant Protokolant Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w

W.

o zapłatę kwoty 12772,46 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013

roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w

Lublinie z dnia 30 grudnia 2014 roku, w sprawie II C 113/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. W. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 255/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 grudnia 2013 roku, wniesionym w tym samym dniu do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, powód – J. W., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 12722,46 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych (k. 2-6).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 8 marca 2012 roku zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia (...), objętą polisą (...). W dniu 16 maja 2012 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa ubezpieczenia (...) – Polisa Serii (...) dotycząca polisy podstawowej (...). W ramach powyższych umów pozwany zobowiązany był do wypłaty

odszkodowania za szkodę, która zaistniała w styczniu 2013 roku w basenie znajdującym się na posesji powoda przy ulicy (...) w L.. Na skutek opadów śniegu uszkodzona została konstrukcja basenu.

*

Nakazem zapłaty z dnia 20 grudnia 2013 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie II Nc 1255/13, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił powództwo w całości (k. 38).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 29 grudnia 2014 roku pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości.

Pozwany wniósł między innymi o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu (k. 44-47).

W toku dalszego postępowania stanowiska stron w przedmiocie powództwa nie uległy zmianie.

*

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. W. kwotę 10778,46 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. W. kwotę 2220,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 401,57zł tytułem nieuiszczonych wydatków;

V. nakazał ściągnąć od J. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 72,43 zł tytułem nieuiszczonych wydatków (k. 715-175v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że J. W. jest właścicielem nieruchomości położonej w L. przy ulicy (...), na której jest usytuowany dom mieszkalny jednorodzinny wraz z basenem. Zadaszenie znajdującego się na posesji basenu powód zlecił „firmie (...)”, specjalizującej się w tego typu usługach. Zamontowano teleskopową konstrukcję szkieletową w kształcie półkola wykonaną z aluminium z poszyciem z poliwęglanu o grubości 1 cm.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 8 marca 2012 roku powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia typu (...), o numerze (...), obejmującą nieruchomości domowe i stałe elementy, budynek mieszkalny oraz znajdujące się na nieruchomości budowle (których sumę ubezpieczenia w umowie ustalono na kwotę 30000 zł). Okres ubezpieczenia ustalono w umowie od dnia 9 marca 2012 roku do dnia 8 marca 2013 roku.

Sąd ustalił, że powód podjął decyzję o dodatkowym ubezpieczeniu posiadanego domu i w dniu 16 maja 2012 roku zawarł z pozwanym kolejną umowę ubezpieczenia typu (...), o numerze (...), w której ustalono wartość sumy ubezpieczenia należącego do powoda domu mieszkalnego na kwotę 900 000 zł. Okres obowiązywania umowy ustalono od dnia 17 maja 2012 roku do dnia 8 marca 2013 roku.

Sąd ustalił, że w związku z podpisaniem umowy kredytu mieszkaniowego powód umową cesji z dnia 5 czerwca 2012 roku, jako cedent, zobowiązał się względem (...) Bank Spółki Akcyjnej do zawierania umów ubezpieczenia nieruchomości do chwili całkowitej spłaty wszystkich zobowiązań wynikających z zawartej z tym Bankiem umowy kredytu mieszkaniowego. Jednocześnie w celu zabezpieczenia zaspokojenia wszelkich wierzytelności banku z tytułu zawartej umowy kredytowej powód dokonał przeniesienia na bank wszelkich wierzytelności, zarówno istniejących w

momencie zawarcia umowy cesji, jak i takich, które będą mu przysługiwać w przyszłości z tytułu wszystkich zawartych umów ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że w styczniu 2013 roku powód wyjechał na kilkudniowy odpoczynek. W tym czasie panowały trudne warunki atmosferyczne objawiające się obfitymi opadami śniegu i wahaniami temperatur. Po powrocie powód stwierdził, że pod wpływem ciężaru śniegu czasza pokrycia basenu uległa deformacji i zawaleniu się do środka basenu.

Sąd ustalił, że naprawę zniszczonego zadaszania basenowego powód zlecił „firmie (...)”, producentowi konstrukcji. Koszt naprawy powstałych w zadaszaniu zniszczeń „firma (...)” wyceniła na kwotę 24699,63 zł. Obejmował on użycie standardowych produktów „firmy” o podstawowych parametrach i konstrukcji zgodnie z cennikiem. Do naprawy użyto również elementów, które nie uległy zniszczeniu, a ich ewentualne odkształcenia usunięto podczas obróbki plastycznej. Przedmiotowa naprawa została wykonana, za co wystawiono faktury na łączną kwotę 24699 zł.

Sąd ustalił, że w sporządzonym przez „przedsiębiorstwo (...)” kosztorysie zrealizowanej naprawy „firma” przyjęła między innymi kwotę 3444 zł z tytułu demontażu i transportu uszkodzonej konstrukcji. Zgodnie z paragrafem 5 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego pozwany pokrywa poniesione przez powoda udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca ubezpieczenia po zaistnieniu szkody łącznie z kosztami rozbiórki lub demontażu części niezdatnych do użytku. Z kolei w ustępie 3 powołanego paragrafu zastrzeżono, że w odniesieniu do budowli (basenu należącego do powoda) wskazane koszty nie mogą przewyższać 5% sumy ubezpieczenia. Stąd w zakresie wypłaty świadczenia odszkodowawczego w ramach łączącej strony polisy ubezpieczenia (mając na uwadze sumę ubezpieczenia), zwrotowi podlegał koszt demontażu i uprzątnięcia miejsca po zaistnieniu szkody w kwocie nie wyższej niż 1500 zł (5% z 30000 zł).

Sąd ustalił, że powód zgłosił szkodę do pozwanemu w dniu 29 stycznia 2013 roku. W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie i wypłacił na rzecz powoda tytułem odszkodowania łącznie kwotę 11976,54 zł.

Sąd ustalił, że w dniu 9 kwietnia 2013 roku pozwany otrzymał od powoda kosztorys naprawy, faktury za wykonaną usługę. W wezwaniu do zapłaty z dnia 25 października 2013 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty w terminie 7 dni odszkodowania w kwocie 12722,46 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością naprawy teleskopowego zadaszania basenu a sumą wypłaconego powodowi odszkodowania z tytułu polisy o numerze (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 maja 2014 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył na piśmie względem powoda oświadczenie, że w związku ze zmianą umowy ubezpieczenia odwołuje cesję polisy seria (...), stanowiącej zabezpieczenie umowy kredytu zawartej między powodem a Bankiem w dniu 24 czerwca 2009 roku.

Sąd wyjaśnił, że materialną podstawę zgłoszonych w pozwie żądań stanowi przepis art. 805 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 363 k.c. i art. 361 k.c., wyjaśnił pojęcie szkody oraz wskazał, że Kodeks cywilny przewiduje naprawienie szkody, które ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku; przewiduje zasadę pełnego odszkodowania.

Sąd Rejonowy wskazał, że odnosząc treść ogólnych warunków ubezpieczenia łączących strony wprost do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, należy przyjąć, iż pozwany ponosił względem powoda odpowiedzialność za szkodę powstałą w ubezpieczonej budowlu – obiekcie budowlanym jakim jest basen, zaistniałą wskutek zdarzenia ujawnionego w dniu 29 stycznia 2013 roku, wywołanego opadami śniegu.

Sąd wskazał, że odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie nie była kwestionowana przez pozwanego.

Sąd wskazał, że nie jest uzasadniony podniesiony przez pozwanego zarzut braku legitymacji powódki, gdyż D. Bank dokonał cesji zwrotnej polegającej na złożeniu przez ten bank w dniu 9 czerwca 2014 roku oświadczenia o odwołaniu cesji w związku ze zmianami umowy ubezpieczenia.

Sąd wskazał, że ustalając wysokość szkody oparł się o załączone do akt sprawy wystawione przez „firmę (...)” faktury Vat dokumentujące wykonaną naprawę powstałych w należącym do powoda mieniu zniszczeń i jej koszty, których łączna wartość wynosiła 24666 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że uwzględnił zarzut pozwanego odnośnie ustalonej przez „firmę (...)” wartości 3444 zł z tytułu demontażu i transportu, przyjmując, że kwota ta przekracza granice przewidziane w ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz art. 481 § 1 k.p.c. i wskazał, że zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu 29 stycznia 2013 roku, a bezsporna część odszkodowania została powodowi wypłacona w ustawowym terminie. Ostateczną wysokość roszczenia powód skonkretyzował w korespondencji e-mailowej, dołączając faktury i w tym wypadku Sąd przyjął trzydziestodniowy termin na przyznanie odszkodowania. Powód mógł zatem domagać się odsetek od dnia 10 maja 2013 roku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 100 k.p.c.

*

Od wyroku z dnia 30 grudnia 2014 roku apelację wniósł pozwany, wskazując, że „zaskarża (...) wyrok częściowo, co do:

a) zasądzonej na rzecz powoda w pkt I. sentencji wyroku kwoty 10.778,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2013 r. r. do dnia zapłaty,

b) zasądzonej na rzecz powoda w pkt III. sentencji wyroku kwoty 2220,63 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz

c) co do kwoty 401,57 zł, której ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, zostało nakazane w pkt IV. sentencji wyroku”.

Pozwany zarzucił:

„a) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny oraz sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, skutkujące przekroczeniem przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów i uznaniem, że:

(ii) przedstawione przez powoda faktury VAT, odzwierciedlały wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu kosztów przywrócenia stanu poprzedniego, podczas gdy przedmiotowe faktury potwierdzają, że przedmiot ubezpieczenia nie został przywrócony do stanu sprzed szkody, gdyż odbudowane zadaszanie basenowe posiadał inne parametry niż przed szkodą (było o 15 cm dłuższe), a przy tym za sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego winna była zostać uznana okoliczność, iż rzeczywisty koszt wydłużenia zadaszania o 15 cm to 1,22 zł, zaś powód nie został obciążony rzeczywistym kosztem wydłużenia zadaszania basenu; nadto sąd przy ocenie przedmiotowych dowodów z dokumentów nie wziął pod uwagę, iż zgłoszone przez pozwanego uwagi co do rzetelności przedmiotowych dokumentów nie zostały wyjaśnione, pomimo zobowiązania sądu, również przez wystawcę przedmiotowych dokumentów (firmę (...)),

(iii) D. Bank w związku z treścią pisma z dnia 14 maja 2014 r. złożył skuteczne "oświadczenie o odwołaniu cesji", którego skutkiem był "upadek wskazanego skutku, tj. przelewu wierzytelności i powrót wierzytelności z mocy prawa do majątku cedenta" (s. 14 uzasadnienia wyroku), podczas gdy treść postanowień umowy przelewu wierzytelności z dnia 5 czerwca 2012 r. nie pozwala na przyjęcie, że D. Bank miał prawo do dokonania "odwołania cesji" w drodze jednostronnej czynności prawnej, w szczególności w sytuacji dokonania bliżej niesprecyzowanej "zmian Umowy Ubezpieczenia" (vide: treść oświadczenia z dnia 14 maja 2014 r.).

(iv) z treści oświadczenia o odwołaniu przelewu wierzytelności z dnia 14 maja 2014 r. wynika "fakt dokonania przez D. Bank cesji zwrotnej polegającej na złożeniu przez bank w dniu 9 czerwca 2014 roku oświadczenia o odwołaniu cesji w związku ze zmianami umowy ubezpieczenia" (s. 12-13 uzasadnienia wyroku), podczas gdy przedmiotowy dokument nie potwierdza dokonania cesji zwrotnej, do dokonania której konieczne byłoby zawarcie w formie pisemnej (pod rygorem nieważności – w związku z treścią § 7 ust. 5 umowy przelewu wierzytelności) umowy pomiędzy powodem i D. Bank,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez uznanie, że na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że powodowi nie należy się odszkodowanie w wysokości dochodzonej przez niego w sprawie niniejszej, podczas gdy to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że dochodzone odszkodowanie przysługuje mu w świetle postanowień zawartej umowy ubezpieczenia, zaś złożona przez powoda, zakwestionowana przez pozwanego (co do wysokości) faktura VAT nie stanowiła dowodu na tę okoliczność, skoro stwierdzone w niej czynności nie doprowadziły do przywrócenia właściwości technicznych zadaszania basenu do stanu sprzed szkody (przedmiotowa faktura potwierdza, że doszło do rozbudowy zadaszania basenowego), przy tym powód nie przedłożył jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego ażeby poniesiony przez niego koszt przywrócenia zadaszania basenowego był usprawiedliwiony w świetle postanowień umowy ubezpieczenia zawartych w OWU (...).

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 65 k.c. w zw. z § 6, § 7 ust. 1 i 5 umowy przelewu wierzytelności z dnia 5 czerwca 2012 r., przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i przyjęcie, że łączącą powoda z D. Bank umowa przelewu wierzytelności uprawniała bank do "odwołania cesji" w drodze jednostronnej czynności prawnej (pismem z dnia 14 maja 2014 r.), a w konsekwencji ażeby doszło do skutecznego rozwiązania przedmiotowej umowy cesji, czy też do zawarcia umowy cesji zwrotnej, w związku z czym powód posiadałby legitymację czynną do dochodzenia w swoim imieniu spornego odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym, stwierdzonej polisą seria (...),

- art. 65 k.c. w zw. z § 2 pkt 95) i 97), § 17 ust. 5, § 22 ust. 1 pkt 4) i § 23 ust. 1 pkt 1) OWU (...), poprzez nieuwzględnienie ww. postanowień OWU (...) przy wyliczeniu wartości należnego odszkodowania, na podstawie umowy ubezpieczenia i pominięcie okoliczności, iż wartość odszkodowania winna być wyliczona według wartości rzeczywistej (winna stać pomniejszona o stopień zużycia technicznego przedmiotowego obiektu w wysokości 3,02%, który nie był niekwestionowany przez powoda w toku procesu) oraz winna zostać pomniejszona o wartość pozostałości (uszkodzonych elementów zadaszania basenu – profili nośnych i kątowych wraz z łącznikami). Mając zatem na uwadze powyższe zasady wyliczenia odszkodowania, sąd winien był zatem ustalić, iż sporne faktury VAT (w oparciu o które powód dochodzi zapłaty odszkodowania) nie zawierały wyliczenia wartości odszkodowania, jakiego mógł dochodzić uprawniony do jego otrzymania na podstawie postanowień OWU (...).

Pozwany wniósł o:

„1. zmianę pkt 1. sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz odpowiednią zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji (pkt III. i IV. sentencji wyroku) poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez pozwanego przed sądem pierwszej instancji;

*

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (k. 208-212).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie apelacji (k. 221).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Lublinie w zasadniczej części podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne przytaczanie ustaleń faktycznych uznanych za prawidłowe jest zbędne. Omówione zostaną jedynie te ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które są albo nieprecyzyjne, albo nieprawidłowe.

Błędne jest, a w każdym razie niedokładne, posługiwanie się w uzasadnieniu wyroku pojęciem „firma” przy oznaczeniu podmiotu, który był wykonawcą zadania basenu na nieruchomości powoda, a następnie przeprowadził naprawę tego zadania po uszkodzeniu wywołanym przez opady śniegu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 43² § 1 k.c. firma jest nazwą, pod którą działa przedsiębiorca. „Firma” nie jest zatem podmiotem prawa, lecz pojęciem, które nie dotyczy bezpośrednio zagadnienia podmiotowości prawnej. Nie jest zatem właściwe posługiwanie się wyrażeniem „firma (...)”, gdyż „firma” nie jest ani podmiotem prawa, ani też nie może być utożsamiana z pojęciem „przedsiębiorstwa” w znaczeniu przedmiotowym lub funkcjonalnym.

Posługiwanie się w uzasadnieniu orzeczenia sądowego terminami prawnymi, ale w znaczeniu, jakie mają w języku potocznym, nie jest prawidłowe.

Powyższe uwagi dotyczą odpowiednio posługiwania się wyrażeniem „przedsiębiorstwo (...)”. Przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym, czyli zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej (art. 55¹ k.c.) nie jest podmiotem prawa. To samo dotyczy przedsiębiorstwa w znaczeniu funkcjonalnym, czyli rodzaju prowadzonej działalności (na przykład art. 55⁴ k.c.).

Podmiotem prawa jest wprawdzie przedsiębiorstwo państwowe w znaczeniu określonym przez przepisy ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1384 – tekst jednolity), jednak przedsiębiorstwo takie nie było wykonawcą zadania nad balkonem powoda, a także nie wykonywało jego naprawy.

Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez powoda, podmiotem tym była osoba fizyczna – A. N., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...). Być może umowa o dzieło była wykonywana faktycznie przez pracowników wykonawcy lub przez osoby działające na jego zlecenie. Nie zmienia to jednak faktu, że stroną umów zawartych z powodem był A. N..

Błędne jest ustalenie Sądu pierwszej instancji, że czynność prawna (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., której skutkiem prawnym było to, iż dochodzona wierzytelność stała się prawem podmiotowym przysługującym powodowi, miała postać jednostronnej czynności prawnej.

Okolicznością bezsporną w rozpoznawanej sprawie był fakt, że w dniu 5 czerwca 2012 roku J. W. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności wynikającej między innymi z umowy ubezpieczenia mienia z dnia 5 czerwca 2012 roku. Umowa miała charakter przelewu na zabezpieczenie, a więc przyczyną prawną przysporzenia, jakie uzyskał Bank, nie było zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży, zamiany, darowizny, czy też innego rodzaju umowy zobowiązującej do definitywnego zbycia wierzytelności, ale zgodny zamiar stron ustanowienia zabezpieczenia kredytu udzielonego J. W. przez Bank.

Odpis umowy znajduje się w aktach sprawy (k. 67-68v). Dokument ten nie był kwestionowany przez strony ani pod względem autentyczności, ani też prawdziwości treści.

Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, że (...) Bank dokonał „cesji zwrotnej polegającej na złożeniu przez ten Bank w dniu 9 czerwca 2014 roku oświadczenia o odwołaniu cesji w związku ze zmianami umowy ubezpieczenia” (strony 12-13 uzasadnienia).

Wypowiedź Sądu pierwszej instancji jest wewnętrznie sprzeczna. Cesja „zwrotna” to nic innego jak przeniesienie wierzytelności w drodze umowy przez jej nabywcę z powrotem na zbywcę. Cesja taka ma więc postać umowy rozporządzającej zawartej pomiędzy pierwotnym nabywcą wierzytelności a jej pierwotnym zbywcą. Cesja wierzytelności, w prawnym znaczeniu tego słowa, nie może nastąpić w drodze jednostronnej czynności prawnej, gdyż cesja jest umową rozporządzającą.

Przepisy prawa cywilnego nie regulują również ogólnej instytucji odwołania czynności prawnej, czyli możliwości zniweczenia skutków prawnych dokonanej już czynności prawnej, w szczególności umowy, w drodze jednostronnej czynności prawnej. Możliwość taka jest przewidziana wyłącznie w wypadkach szczegółowo określonych w ustawie.

Strona umowy nie może zatem – co do zasady – doprowadzić do uchylecia skutków prawnych tej umowy przez jednostronne „odwołanie” umowy.

W rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 65 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, co skutkowało tym, że Sąd pierwszej instancji przy dokonywaniu ustaleń faktycznych oparł się na literalnym brzmieniu oświadczenia (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 14 maja 2014 roku skierowanego do powoda.

Przepis art. 65 § 1 k.c. stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

Biorąc pod uwagę końcową treść oświadczenia Banku, okoliczności i cel złożenia tego oświadczenia, a także fakt, że J. W. wyrażał zgodę na to oświadczenie, należy uznać, że oświadczenie to w zestawieniu z oświadczeniem powoda wyrażającym na nie zgodę stanowi umowę rozwiązującą poprzednio zawartą umowę cesji na zabezpieczenie.

Z wiarygodnych zeznań powoda wynika, że zwrócił się do (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej o wyrażenie zgody na „dysponowanie odszkodowaniem za uszkodzenie basenu” (k. 125), a w odpowiedzi otrzymał pismo Banku z dnia 14 maja 2014 roku. W oświadczeniu tym wyraźnie wskazano, że „cesja praw z umowy ubezpieczenia traci moc, a uprawnionym z polisy staje się z powrotem (...) J. W.” (k. 116).

Rozwiązanie umowy cesji na zabezpieczenie skutkowało tym, że podmiotem wierzytelności, która wynikała z umowy ubezpieczenia, stał się J. J..

Rozwiązanie umowy cesji na zabezpieczenie nie wymagało w rozpoznawanej sprawie formy szczególnej. Postanowienie zawarte w § 7 ust. 5 tej umowy, na które powołuje się pozwany w apelacji, dotyczyło jedynie umowy, której przedmiotem miałyby być zmiany pierwotnej umowy. Zmiany takie wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Forma pisemna pod rygorem nieważności nie była natomiast przewidziana dla rozwiązania umowy. Z przepisu art. 77 § 2 k.c. wynika jedynie, że jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem. Forma pisemna, o której mowa w końcowej części powołanego przepisu, jest formą zastrzeżoną jedynie dla celów dowodowych (art. 73 § 1 k.c. w zw. z art. 74 § 1 zd. 1 k.c.).

W związku z powyższym należy uznać, że powód był legitymowany do dochodzenia od pozwanego spełnienia świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Wypowiedź Sądu pierwszej instancji dotycząca zastosowania tych przepisów, a przedstawiona na stronie 8 uzasadnienia wyroku, jest wprawdzie lakoniczna, jednak nie świadczy o niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów.

Przepis art. 6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Przepis art. 6 k.c. reguluje zagadnienie ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, czyli zagadnienie podmiotu, którego obciążają materialnoprawne skutki nieudowodnienia twierdzeń w zakresie okoliczności istotnych dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Z naruszeniem tego przepisu mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo określił na kim w rozpoznawanej sprawie spoczywa ciężar dowodu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja jednak w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła.

Przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. jest przepisem proceduralnym, regulującym obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia przytaczanych przez siebie faktów. Przepis ten reguluje zagadnienie ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym, czyli formalny obowiązek dowodzenia.

Zastosowanie przepisu art. 6 k.c. w rozpoznawanej sprawie oznacza, że powód powinien udowodnić fakt zawarcia umowy ubezpieczenia mienia, treść tej umowy, zaistnienie zdarzenia ubezpieczeniowego, fakt powstania uszczerbku w jego majątku na skutek zdarzenia ubezpieczeniowego. Powoda obciążały materialnoprawne skutki nieudowodnienia twierdzeń w tym zakresie.

Z przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. wynikał natomiast obowiązek powoda przedstawienia dowodów celem stwierdzenia w postępowaniu sądowym okoliczności, z których powód wywodził skutki prawne. Dowody takie powód przedstawił, składając stosowne dokumenty, w szczególności faktury stwierdzające fakt wykonania naprawy. Kwestia, czy dowody te były wystarczające do dokonania ustaleń faktycznych oczekiwanych przez powoda, należy już do sfery oceny tych dowodów.

Z przepisu art. 6 k.c. wynika również, że na stronie, która zaprzecza prawdziwości twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych i przytacza własne twierdzenia co do okoliczności faktycznych, spoczywa ciężar dowodu tych ostatnich okoliczności.

Z przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. wynika również, że strona, która zaprzecza prawdziwości twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych i przytacza własne twierdzenia co do okoliczności faktycznych, ma obowiązek przedstawić dowody celem stwierdzenia tych ostatnich okoliczności.

Z powołanych przepisów wynika również, że stronę zaprzeczającą twierdzeniom przeciwnika obciąża ciężar dowodu tego, iż nie istnieją udowodnione przez przeciwnika okoliczności faktyczne. W takim właśnie znaczeniu należy rozumieć omawianą wypowiedź Sądu pierwszej instancji. Sąd Rejonowy przyjął bowiem, że skoro powód udowodnił, iż w związku ze zdarzeniem ubezpieczeniowym poniósł uszczerbek majątkowy wyrażający się w uszkodzeniu zadaszenia basenu, a następnie w wydatkach na jego naprawę, to składając dokumenty (faktury) potwierdzające fakt wykonania naprawy, jej zakres i koszty udowodnił tym samym wysokość uszczerbku stanowiącą podstawę do określenia wysokości świadczenia ubezpieczeniowego.

Oczywiście wskazania jakie fakty sąd uznaje za udowodnione sąd może dokonać dopiero po wydaniu wyroku. W związku z powyższym to przeciwnik strony, która dowodzi istnienia określonych faktów, musi ocenić w toku postępowania sądowego czy w świetle przeprowadzonych dowodów fakty te można uznać za udowodnione, a w razie odpowiedzi pozytywnej musi przedstawić dowody (art. 232 zd. 1 k.p.c.) celem udowodnienia, że te okoliczności nie istnieją, gdyż ciężar dowodu „okoliczności negatywnych” spoczywa właśnie na nim.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony w punkcie II a) akapit „ii” części wstępnej apelacji.

Poprzez złożenie kosztorysu naprawy uszkodzonego zadaszenia basenu, protokołu odbioru konstrukcji zadaszenia po naprawie i faktur związanych z wykonaniem prac naprawczych powód wykazał, że naprawa zadaszenia została wykonana, jaki był jej zakres i jakie koszty w związku z tym poniósł (k. 27-30).

Powód przedstawił wiarygodne dowody potwierdzające fakt wykonania naprawy, jej zakres i poniesiony koszt. Pozwany, chociaż twierdził, że umówione wynagrodzenie za wykonanie naprawy było zawyżone, to jednak nie udowodnił, że wynagrodzenie to odbiegało w istotnym stopniu od wynagrodzeń za wykonanie tego rodzaju prac, albo że obejmowało czynności, które nie były w ogóle związane z usuwaniem następstw wypadku ubezpieczeniowego (opadów śniegu). Przy wykonaniu naprawy skrajny segment konstrukcji zadaszania został wprawdzie poszerzony o 15 cm, jednak biorąc pod uwagę niewielki zakres tego poszerzenia oraz fakt, że strony umowy o dzieło umówiły się, że wynagrodzenie za wykonanie tej pracy będzie wynosiło symboliczną złotówkę, należy uznać, iż wykonanie tej pracy pozostaje bez wpływu na wysokość należnego powodowi świadczenia ubezpieczeniowego.

Wykazanie okoliczności, że umówione wynagrodzenie za wykonanie naprawy było w istotnym stopniu zawyżone w stosunku do wynagrodzenia za wykonywanie prac tego rodzaju, wymagało wiadomości specjalnych. Ciężar dowodu wskazanej „okoliczności negatywnej” spoczywał na pozwanym. Pozwany nie wnosił jednak o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu właściwej specjalności.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje zatem podstaw do ustalenia, że rzeczywisty koszt naprawy uszkodzonego zadaszania basenu miałby być inny (istotnie niższy) niż to wynika z umowy zawartej przez powoda z wykonawcą naprawy.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut podniesiony w punkcie II b) akapit drugi części wstępnej apelacji. Pomimo że zarzut ten dotyczy zastosowania prawa materialnego, to w istocie sprowadza się on do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd Rejonowy nie ustalił, że nastąpiło zużycie techniczne ubezpieczonego obiektu. Nie można również uznać, że powód przyznał, iż zużycie takie miało miejsce, a jego stopień to 3,02%. Ciężar dowodu, że wartość ubezpieczonego obiektu uległa zmniejszeniu po zawarciu umowy ubezpieczenia, spoczywał na pozwanym, gdyż to z tej okoliczności pozwany wywodził dla siebie skutki prawne.

Jeżeli chodzi o to, czy po wykonaniu prac pozostały uszkodzone elementy („pozostałości”) oraz jaka jest ich wartość, to ciężar dowodu w tym zakresie również spoczywał na pozwanym, gdyż z tych okoliczności pozwany wywodził dla siebie skutki prawne. Zebrany w sprawie materiał procesowy i dowodowy nie pozwala na ustalenie, jakie dokładnie uszkodzone elementy pozostały po naprawie oraz jaka jest ich wartość.

W związku z powyższym Sąd pierwszej instancji nie mógł obniżyć wysokości świadczenia ubezpieczeniowego, gdyż pozwany nie wykazał stopnia zużycia ubezpieczonego obiektu i wartości pozostałości.

÷

Błędne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie miały zastosowanie przepisy art. 363 k.c. i art. 361 § 1 k.c.

Powołane przepisy dotyczą odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (art. 415 k.c. i następne) albo za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania istniejącego wcześniej niż powstała szkoda (art. 471 k.c. – art. 486 k.c., art. 491 k.c. – art. 495 k.c.).

Powołane przepisy regulują odpowiednio:

- a) sposób naprawienia szkody (art. 363 § 1 k.c.),
- b) wysokość odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) oraz

c) zakres odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania z punktu widzenia związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem, z którego szkoda wynikła, a szkodą (art. 361 § 1 k.c.).

Odpowiedzialność, o której mowa w art. 805 § 1 k.c., nie jest odpowiedzialnością za szkodę we wskazanym wyżej znaczeniu. Przepis art. 805 § 1 k.c. reguluje istotne elementy umowy ubezpieczenia. Podstawowym uprawnieniem ubezpieczającego jest uprawnienie do określonego w umowie świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a podstawowym uprawnieniem ubezpieczyciela jest uprawnienie do otrzymania składki.

Zgodnie z art. 805 § 2 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie:

- 1) przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku;
- 2) przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej.

Z przepisu art. 805 § 2 k.c. wynika, że rodzaje świadczeń ubezpieczyciela, które mogą być określone w umowie ubezpieczenia, wskazane zostały w tym przepisie jedynie przykładowo.

Przy ubezpieczeniu majątkowym „odszkodowanie”, o którym mowa w art. 805 § 2 pkt 1 k.c., nie jest świadczeniem odszkodowawczym za szkodę, jaką ubezpieczyciel wyrządził ubezpieczającemu czynem niedozwolonym, czy też odszkodowaniem za szkodę, jaką ubezpieczyciel wyrządził ubezpieczającemu przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie własnego zobowiązania, ale podstawowym świadczeniem ubezpieczyciela wynikającym z umowy ubezpieczenia majątkowego. Zaistnienie umówionego zdarzenia ubezpieczeniowego, którego następstwem jest powstanie w majątku ubezpieczającego lub ubezpieczonego określonego w umowie ubezpieczenia uszczerbku majątkowego powoduje powstanie roszczenia mającego rekompensować ten uszczerbek.

Przepisy art. 363 k.c. i art. 361 k.c. nie mają zatem zastosowania (wprost lub odpowiednio) jako podstawa prawna odpowiedzialności ubezpieczyciela za spełnienie świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia.

Oczywiście możliwa jest sytuacja, w której ubezpieczyciel ponosi względem ubezpieczającego odpowiedzialność z tytułu własnego czynu niedozwolonego albo odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia, jednak tego rodzaju sytuacja leży całkowicie poza zakresem odpowiedzialności ubezpieczeniowej wynikającej z umowy ubezpieczenia, a znajduje oparcie w przepisach o odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego (art. 415 k.c. i następne) albo w przepisach o odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Przepisy art. 363 k.c. i art. 361 k.c. mogą mieć natomiast pośrednie zastosowanie przy ocenie istnienia i zakresu odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela wynikającej z umowy ubezpieczenia. Dotyczy to tych wypadków, w których przepisy art. 363 k.c. i art. 361 k.c. stanowią punkt odniesienia dla ustalenia istnienia i zakresu zdarzenia ubezpieczeniowego, za które zgodnie z umową ubezpieczenia ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność. Z taką sytuacją możemy mieć do czynienia przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, o którym mowa w art. 822 k.c., jeżeli zgodnie z treścią stosunku ubezpieczenia zdarzeniem ubezpieczeniowym jest takie zachowanie ubezpieczającego albo ubezpieczonego wyrządzające szkodę osobie trzeciej, które uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczającego albo ubezpieczonego względem osoby trzeciej ocenianą między innymi na podstawie art. 363 k.c. i art. 361 k.c.

Wskazana wyżej treść stosunku ubezpieczenia może być wyznaczona przez:

1. umowę ubezpieczenia – przy ubezpieczeniach dobrowolnych odpowiedzialności cywilnej,
2. przepisy ustawy – przy ubezpieczeniach obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej.

(1) W umowie ubezpieczenia dobrowolnego odpowiedzialności cywilnego strony mogą ustalić, że zdarzeniem ubezpieczeniowym będzie wyrządzenie osobie trzeciej szkody przez ubezpieczającego albo ubezpieczonego na określonych w Kodeksie cywilnym zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym albo wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania istniejącego między ubezpieczającym albo ubezpieczonym a osobą trzecią.

*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. W. kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja pozwanego została oddalona w całości, pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powinien zatem zwrócić powodowi poniesione w tym postępowaniu koszty. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych oraz sformułowania określającego zakres zaskarżenia wyroku.

2 Przykładem mogą być przepisy art. 34 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 – tekst jednolity ze zmianami).